

Wpływ Étienne'a Gilsona na filozofię w Polsce

Słowa kluczowe: Étienne Gilson, Tomasz z Akwinu, tomizm, Stefan Swieżawski, Mieczysław A. Krąpiec

I. Upowszechnianie myśli Étienne'a Gilsona przez Stefana Swieżawskiego

I.1. Osiągnięcia

Wpływ Étienne'a Gilsona na filozofię w Polsce zaczął się po drugiej wojnie światowej, a dokładnie od roku 1946. Powodował ten wpływ Stefan Swieżawski swym atrakcyjnym nauczaniem na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim historii filozofii średniowiecznej i filozofii bytu. Opierał się w wykładach na wersjach tych dyscyplin, wypracowanych przez Gilsona. Rozwijał i doskonalił te wersje swymi badaniami tekstów i problemów. Podziwiali to bezpośredni słuchacze jego wykładów. Widzieli w nich prezentację najnowszych, precyzyjnych

repcji filozofii średniowiecznej i filozofii bytu. Uważali, że podejmując wyjaśnienia Swieżawskiego, a przez niego myśl Gilsona, stają, jak to określił Bernard z Chartres, na ramionach olbrzymów i pełniej ogarniają problemy historii filozofii średniowiecznej i filozofii bytu.

Profesor Swieżawski z czasem opublikował wyznanie, że uznał w swym „nauczaniu uniwersyteckim od samego początku (...) za (...) przewodnika Gilsona jako historyka filozofii średniowiecznej i patrystycznej”¹. Dopowiedział

Prof. zw. dr hab. Mieczysław Gogacz, emerytowany profesor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (dawnej Akademii Teologii Katolickiej).

Pierwodruk: M. Gogacz, *Wpływ Gilsona na filozofię w Polsce*, „Studia Philosophiae Christianae” 29 (1993) 1, s. 21-30.

¹ S. Swieżawski, *Opoka mądrości*, „Znak” 9 (1979), s. 229-230.

też, że w nauczaniu historii filozofii średniowiecznej i filozofii bytu będzie korzystał z dzieł Gilsona i rozwijał jego osiągnięcia².

Wpływ Gilsona na filozofię w Polsce przejawia się w trzech wyraźnych skutkach:

a) Ukształtował się pełniejszy i prawdziwszy obraz średniowiecza, a głównie historii filozofii średniowiecznej. Przed okresem oddziaływań myśli Gilsona ten obraz wyznaczały w Polsce prace Konstantego Michalskiego, Aleksandra Birkenmajera, a także Martina Grabmana. Był to obraz zawężony do tematu odkrywania tekstów i informowania o ich zawartości. Dopiero Gilson w pełni ukazał filozoficzną treść tekstów średniowiecznych.

b) Gilson ukazał zarazem nową, zaskakującą, różną od metafizyki Arystotelesa i przekonującą wersję filozofii bytu, odczytanej w tekstach św. Tomasza z Akwinu. Także w Polsce utożsamiano metafizykę św. Tomasza z metafizyką Arystotelesa. Przyjmowano też teorię, że św. Tomasz dokonał kompilacji wszystkich w historii filozofii najdonioślejszych twierdzeń. Uważano św. Tomasza za „genialnego syntetyka” i uznawano tworzenie syntez za sposób pracy filozofa. Dziś wiemy, że synteza jest sposobem tworzenia światopoglądu i że tworzenie syntez zaproponował kulturowo Immanuel Kant.

Nikogo nie raziły w podręcznikach metafizyki kompilacje myśli św. Tomasza z poglądami św. Augustyna, Jana Dunsza Szkota, Descartesa, Christiana Wolffa. Obowiązywał wykład metafizyki według szkotyżujących ujęć Jana od św. Tomasza, Josepha Gredta, Charlesa Boyera.

Dopiero Gilson uwolnił wykład filozofii bytu w wersji św. Tomasza od niespójnych z tym wykładem twierdzeń innych filozofów. Odróżnił metafizykę św. Tomasza od metafizyki Arystotelesa i uwybraził za św. Tomaszem rolę istnienia w strukturze bytu. Odróżnił esencjalistyczne ujęcie bytu od ujęcia egzystencjalnego, dalekiego od propozycji nowożytnego i współczesnego egzystencjalizmu. Jego ujęcie bytu, nazywane tomizmem egzystencjalnym, stało się na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim dominującą odmianą tomizmu.

Z czasem dzięki nauczaniu i publikacjom Swieżawskiego, a z kolei dzięki pracom Mieczysława A. Krąpca, który według profesora Swieżawskiego „znakomicie zrozumiał wkład É. Gilsona w rozwój metafizyki”³, tomizm egzystencjalny stał się w Polsce głośną orientacją filozoficzną, dystansującą tradycyjny tomizm werbalny, tomizm lowański wiążący tezy metafizyki z tezami nauk szczegółowych, marksizm upowszechniany i obowiązujący na uniwersytetach oraz fenomenologię, którą uważano za pełniejszą niż tomizm filozofię, gdyż do-

² „W ciągu pierwszych lat pracy dydaktycznej po roku 1945 przekonałem się, że chcąc uczciwie i sensownie nauczać historii filozofii średniowiecznej nie mogę uczynić nic lepszego, jak oprzeć się przede wszystkim na dziele dokonanym przez Gilsona; zarówno w historii filozofii bytu należy kontynuować i rozwijać osiągnięcia, do których on doszedł i trzymać się wyznaczonej przez niego linii”. S. Swieżawski, *W nowej rzeczywistości*, Lublin 1991, s. 241.

³ S. Swieżawski, *Opoka mądrości*, s. 930.

tyczącą możliwości, ogarniającej jako swój fragment teorię realnych bytów. Gilson uwyraźnił bytową odrębność jednostkowych bytów, a możliwość jako sferę wyłącznie pojęć.

c) Profesor Swieżawski upowszechnił wypracowaną przez Gilsona koncepcję historii filozofii jako badania dziejów problemów filozoficznych, formułowanych w tekstach i głoszonych przez szkoły lub nurty filozoficzne. Upowszechnił

koncepcję historii filozofii jako wciąż żywego reagowania na problemy, ważne dla kultury i człowieka. Ta koncepcja dystansowała ujęcie historii filozofii jako wyłącznie filologicznej analizy tekstu lub jako wyłącznie rejestracji przebrzmiałych poglądów. Dziś jednak znowu stosuje się w Polsce raczej tę filologiczną i pozytywistyczną koncepcję historii filozofii.

1.2. Dzieje kontaktów jako uzasadnienie akceptacji myśli Gilsona

Profesor Swieżawski spotkał się pierwszy raz z Gilsonem w Paryżu słuchając jego wykładów w Collège de France w roku akad. 1929/1930. Miał za sobą lekturę jego książki pt. *La philosophie au moyen âge*, lekturę prac mediewistycznych Konstantego Michalskiego oraz uzgodniony z Kazimierzem Ajdukiewiczem we Lwowie temat rozprawy doktorskiej o pojęciu intencji w filozofii scholastycznej. Zarazem na Uniwersytecie Lwowskim pojawiły się tendencje dopuszczające zainteresowanie średniowieczem i przełamujące wyłączność orientacji kartezjańskiej, a głównie pokantowskiej, dominującej w szkole lwowsko-warszawskiej. Kazimierz Twardowski jako uczeń Franza Brentany odnosił się z szacunkiem do myśli średniowiecznej, „której jednak w rzeczywistości nie znano i jej prawie zupełnie nie studiowano”⁴.

Następne spotkanie miało miejsce w roku akad. 1933/1934. Było związane z przygotowaniem przez Swieżawskiego jego rozprawy habilitacyjnej.

Kontaktując się bezpośrednio z Gilsonem w sprawach swych rozpraw (dyplomowych, doktorskiej i habilitacyjnej), oraz nawiązując z nim coraz mocniejsze więzy przyjaźni, Swieżawski nabywa przekonania o głębokim realizmie i mądrości Gilsona. Uważa też, że Gilson „wprowadził raz na zawsze dorobek filozoficzny i teologiczny wieków średnich do (...) myśli europejskiej. Przeprowadził nie tylko fundamentalną rehabilitację tego dorobku, ale wykazał też niezbicie jego trwałość i klasyczny walor, a także jego obecność w filozofii nowożytnej”⁵.

Czytając kolejne publikacje Gilsona, Swieżawski uświadomił sobie, że Gilson stawał się jego „właściwym mistrzem”. Swieżawski kierował się proponowanym przez Gilsona pojęciem bytu, jego teorią stosunku filozofii do teologii i wiary, tezą o nieostrych granicach między okresami dziejów i filozofii.

Wszystkie te powody sprawiły, że podczas naukowej i kulturalnej izolacji Polski od Zachodu w okresie stalinow-

⁴ *Tamże*, s. 923.

⁵ *Tamże*, s. 926.

skim Swieżawski postanowił w roku 1955 nawiązać kontakt z Gilsonem i przedstawić mu streszczenia prac, przygotowanych na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim z zakresu historii filozofii średniowiecznej i filozofii bytu. Chodziło o podtrzymanie w świadomości studentów atakowanego przez marksizm przekonania, że kierunek studiów i badań na KUL jest naukowo poprawny. Pomysł zaakceptował Adam Schaff, dyrektor Instytutu Nauk Społecznych przy KC PZPR, a całą inicjatywę wsparło materialnie Wydawnictwo „Pallottinum”. Streszczenia rozpraw w języku polskim i francuskim były gotowe w lutym 1956⁶. W drugiej połowie lipca 1956 nastąpiło spotkanie z Gilsonem w Poitiers i tygodniowe rozmowy na temat uprawiania w Polsce historii filozofii średniowiecznej i filozofii bytu.

Profesor Swieżawski podał po powrocie do Polski, że według Gilsona słuszne było skoncentrowanie uwagi na studium treści tekstów średniowiecznych, że należy podjąć badania nad polską filozofią średniowieczną i że podobnie należy podjąć badania nad filozofią europejską XV wieku⁷. Swieżawski spowodował zorganizowanie w Polskiej

Akademii Nauk badań nad rękopisami średniowiecznymi w Polsce, a sam opracował i wydał w 8 tomach *Dzieje filozofii europejskiej w XV wieku*.

Ostatnie, przypadkowe i krótkie spotkanie Swieżawskiego z Gilsonem, odbyło się w katedrze św. Piotra w Rzymie w czasie przerwy podczas „jednego z wielkich publicznych posiedzeń” Soboru Watykańskiego II.

W okresie trwania soboru Swieżawski, audytor tego soboru, razem z Jerzym Kalinowskim napisał i ogłosił książkę pt. *La philosophie à l'heure du Concile*. Autorzy zadedykowali książkę Gilsonowi i Jacquesowi Maritainowi. Gilson i Maritain zareagowali na książkę listami do autorów. Informując o tych listach Swieżawski napisał, że są to listy „od tych dwóch nieodżałowanych święteł, którym Kościół współczesny i cała ludzkość tak wiele zawdzięczają”⁸.

W liście Gilsona znajdujemy zdanie, że „to, co S[wieżawski] mówi na temat tego, co znaczy być tomistą, wydaje mi się doskonałe”⁹.

Tomizm Gilsona i tomizm Swieżawskiego są więc zbieżne. Swieżawski wyznaje jednak i potwierdza, że „za swego mistrza i przewodnika naukowo-

⁶ Por. polskie wydanie streszczeń: *Streszczenia rozpraw doktorskich, magisterskich i seminaryjnych*, pisanych na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim pod kierunkiem prof. dra Stefana Swieżawskiego (historia filozofii) i prof. dra Alberta Krąpca OP (metafizyka), Poznań 1956.

⁷ „Na podstawie przesłanego (...) tomu streszczeń (...) Gilson upewnił mnie, że w naszym nauczaniu i studiowaniu historii filozofii kroczymy dobrą drogą. Podkreślił (...), że wielkim plusem naszych prac dokonanych w okresie stalinowskim była konieczność skoncentrowania się na studium badanych tekstów (...) Za bardzo ważne uważał zaproszenie nas do zorganizowania prac badawczych nad polską filozofią średniowieczną, twierdząc, że powinniśmy ponadto wziąć w nasze ręce inicjatywę studiów nad filozofią europejską XV wieku, prowadząc dalej to dzieło, którego inicjatorem dla wieku XIV był ks. Konstanty Michalski”. S. Swieżawski, *W nowej rzeczywistości*, s. 260. Por. S. Swieżawski, *Opoka mądrości*, s. 933-934.

⁸ *Tamże*, s. 937.

⁹ *Tamże*, s. 938.

dydaktycznego, szczególnie w zakresie orientacji filozoficznej i zakresie mediewistyki¹⁰, uważa Gilsona.

Osobiste kontakty profesora Swieżawskiego z Gilsonem wyjaśniają i uzasadniają upowszechnianie w Polsce przez Swieżawskiego myśli Gilsona.

2. Upowszechnianie myśli Gilsona przez zareagowanie na przekłady jego dzieł

2.1. Uwagi o roli przekładów

Pierwszym tekstem Gilsona, opublikowanym w Polsce w roku 1948, był przekład jego mowy, wygłoszonej w Akademii Francuskiej, pt. *Ulubionym tworem Bożym jest rozum*. Tekst przejmująco uwyrażniał niepowtarzalność i bytowo odrębność człowieka, a zarazem wyróżniającą człowieka rozumność. Tekst jakby kwestionował marksistowskie utożsamienie człowieka ze społeczeństwem i przypisanie klasie robotniczej oraz jej partii monopolu na rozpoznawanie prawdy. Zarazem pośrednio kwestionował wszystkie odmiany idealizmu, głównie idealizmu Hegla, tak blisko spokrewnionego z marksizmem. Z czasem ukazywały się inne artykuły lub fragmenty książek Gilsona.

Pierwszą książką Gilsona, opublikowaną w Polsce w roku 1953, był przekład

tekstu pt. *Wprowadzenie do nauki świętego Augustyna*. Był to tekst, który ukazywał wielką myśl tego filozofa i teologa, a zarazem sposób przedstawiania dawno sformułowanych poglądów jako czegoś czytelnego, do końca zrozumiałego i dziś aktualnego. Z czasem ukazały się przekłady prawie wszystkich książek Gilsona.

Przekłady artykułów i książek Gilsona uczyły czytelników rozumienia średniowiecza, filozofii bytu i teologii, filozoficznej i teologicznej prawdy o Bogu, zarazem prawdy o człowieku jako samodzielnej substancji i osobie. Chroniły przed monizmem i idealizmem, pomagały w dystansowaniu marksizmu i heglizmu.

2.2. Zareagowania zwolenników filozofii bytu

Najszybszą informacją o zareagowaniach na myśl Gilsona były recenzje. Opublikowano ich, według wykazów bibliograficznych, od roku 1946 do 1992 ponad 50. Ponad połowę tych recenzji stanowią zareagowania pozytywne. Są one pre-

zentacją głównych akcentów myśli Gilsona. Z tytułów recenzji wynika, że reagowano na temat związku filozofii z teologią, natury i łaski, filozofii chrześcijańskiej i humanizmu, rozumienia bytu, realizmu, filozoficznego poznania

¹⁰ S. Swieżawski, *W nowej rzeczywistości*, s. 257.

Boga. Recenzje ujawniają, że podejmowano najpilniejsze zagadnienia, atakowane przez zwolenników marksizmu i heglizmu, z czasem heideggeryzmu.

Wpływ Gilsona na filozofię w Polsce polegał w tym wypadku na dostarczeniu poważnej argumentacji w chronieniu filozofii bytu i teologii.

Mysł Gilsona była też tematem szerszych opracowań. Wykazy bibliograficzne notują ponad 40 artykułów i rozpraw, w tym książkę o jego poglądach estetycznych. Te wykazy nie obejmują wzmianek i rozdziałów o poglądach Gilsona, zamieszczonych w książkach filo-

zoficznych. Dzięki upowszechnianiu jego myśli przez Swieżawskiego i w ogóle tomizmu egzystencjalnego głównie przez Krapca, ponadto dzięki przekładom, poglądy Gilsona były rozważane w wielu publikacjach filozoficznych. Były akceptowane lub negowane. Można wskazać na ponad 20 ujęć akceptujących. Dotyczyły one miejsca myśli Gilsona w kulturze i chrześcijaństwie, jego wersji tomizmu, teorii sztuki i estetyki, koncepcji historii filozofii, koncepcji poznania, w tym poznania istnienia, teorii człowieka.

2.3. Zareagowania przeciwników filozofii bytu

Szeroko i często pisali o Gilsonie zwolennicy marksizmu. Ich stanowisko niech zilustruje cytat: „Wszelkie koncepcje filozoficzne, w tym również chrześcijańską metafizykę Gilsona, staramy się zrozumieć jako określony sposób artykulacji stanów świadomości pewnych grup ludzkich. Skłonni jesteśmy przypuszczać, że neotomizm Gilsona stanowi swoistą wykładnię poglądów umiarkowanie konserwatywnych środowisk katolickich (...) Postawa Gilsona zrodziła się i uzyskała pewną popularność jako wyraz lęku tych środowisk wobec (...) nauki i poprzez stworzenie wyraźnej linii demarkacyjnej pomiędzy nauką i metafizyką chrześcijańską (...) Czy można w naszych czasach aprobować filozofię, która programowo odseparowuje się od nauki?”¹¹.

Marksieści lub zwolennicy marksizmu myślą tu o naukach szczegółowych. Uważają, że uczeni badają wyłącznie przyczyny fizykalne. Natomiast Gilson jako metafizyk nie boi się „paralogizmów, bezzasadnych twierdzeń i przeskoków myślowych (...) gwoli przeforsowania tezy o istnieniu bytu koniecznego, jakim ma być Bóg (...) Odrzucimy (...) całą tę konstrukcję jako poznawczo bezpłodną, a ponadto ograniczającą swobodę poznania naukowego (...) Szukać będziemy (...) sposobów poznania świata metodami wypracowanymi przez nauki szczegółowe”¹².

Przeciwstawiono myśli Gilsona przyjmowany przez marksistów program politywizmu. Odrzucano więc nie tylko całą jego metafizykę, lecz także jego teorię człowieka, głosząc, że przyjmowane

¹¹ T. Płuzański, *Tomizm - filozofia współczesna?*, „Studia Filozoficzne” 9 (1976), s. 17.

¹² T. Płuzański, *Tomizm - filozofia współczesna?*, s. 17

w tomizmie uzależnienie istnienia człowieka od Boga wyklucza samodzielność ludzkiego poznania¹³. Jedną z recenzji książki É. Gilsona pt. *Filozof i teologia*, nosi znamienity tytuł *Autoportret faryzeusza*¹⁴.

Kwestionowanie myśli Gilsona było też zawarte w totalnym negowaniu to-

mizmu egzystencjalnego¹⁵. Na miejsce tomizmu wprowadzono powoli heglizm i heideggeryzm. Te orientacje aktualnie zwyciężają w Polsce i otwierają na forsonnie upowszechnianą, złowrogą ideologię New Age.

3. Doskonalenie metafizyki Gilsona jako aktualna postać skutków jego wpływu

Mimo walki w Polsce z tomizmem, a tym samym z realizmem teoriopoznawczym i pluralistyczną metafizyką, tomizm jest uprawiany przez niektórych filozofów polskich. Został wyniszczony na uniwersytetach państwowych, także w wielu seminariach duchownych i w wielu intelektualnych środowiskach katolickich. Ma jednak swych przedstawicieli na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego (dawnej Akademii Teologii Katolickiej) w Warszawie i na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim oraz na niektórych wydziałach filozoficznych lub teologicznych (Kraków, Toruń, Wrocław). Są też zapewne tomiści wśród nie występujących publicznie czytelników książek Gilsona. Ten uprawiany i studiowany tomizm ma w Polsce postać tomizmu egzystencjalnego, sformułowanego przez Gilsona. Mniej znany jest

tomizm Maritaina. Tomizm w wersji Gilsona upowszechnił w Polsce Świeżawski i Krąpiec. Kontynuują ten tomizm niektórzy ich uczniowie, korzystają zarazem wprost z dużej ilości przekładów dzieł Gilsona.

Stan wiedzy o myśli Gilsona w Polsce można ująć następująco¹⁶.

Étienne Gilson jako historyk filozofii jest najdocieklewszym, spośród znanych w Polsce historyków filozofii, autorem ukazującym tak szeroko i wnikliwie dzieje samych problemów filozoficznych, a nie tylko dzieje tekstów, filozofów i szkół. Jest twórcą poglądu, że właściwą historią filozofii są właśnie dzieje problemów filozoficznych. Ich ukazanie wymaga, aby historyk filozofii był głównie filozofem, a nie tylko filologiem i historykiem. Dzieje więc tekstów, które omawia filolog, i dzieje szkół,

¹³ T. Płużański, *Metafizyka i człowiek*, „Człowiek i Światopogląd” 9 (1975), s. 74.

¹⁴ A. Kijowski, *Autoportret faryzeusza*, „Twórczość” 11 (1960), s. 168-171.

¹⁵ Z pozycji marksizmu, a z kolei z pozycji neopozytywizmu i heglizującego religioznawstwa negował tomizm L. Kołakowski. Z pozycji egzystencjalizmu Heideggera, a następnie z pozycji myśli Hegla walczył z tomizmem ks. J. Tischner. Obydwaj walczyli zarazem z realizmem w obronie monizmu i idealizmu.

¹⁶ Por. M. Gogacz, *Gilson i filozofia*, „Studia Philosophiae Christianae” 16 (1980) 2, s. 134-144 (przedruk w tym numerze Rocznika Tomistycznego)

które omawia historyk, nie stanowią właściwej historii filozofii. Są wobec niej pomocnicze.

Étienne Gilson jako historyk filozofii średniowiecznej ukazał różnorodność i bogactwo stanowiących filozofię średniowieczną problemów i poglądów jako wersji problemów, głoszonych przez ogromną ilość autorów, szkół, środowisk intelektualnych i instytucji naukowych. Wykazał, że filozofia średniowieczna jest bezpośrednim źródłem nowożytności, że średniowiecze wypełniło filozoficzny dorobek Grecji i Rzymu refleksją teologiczną, że średniowieczna teologia i wiara spowodowały rozwój filozofii w kierunku ukształtowania się w niej metafizyki istnienia.

Étienne Gilson na nowo przemyślał, odczytaną w tekstach św. Tomasza z Akwinu, metafizykę bytu jako istnie-

jącego. Ta metafizyka jest dziś w Polsce tomizmem egzystencjalnym. Podziela się stanowiący ją pogląd, że podstawą metafizyki jest *esse*, że teoria istnienia stanowi doprecyzowanie metafizyki oraz drogę do realności bytów i do realności Boga.

Étienne Gilson jako metafizyk wprowadził do filozofii XX wieku tę wspaniałą metafizykę realnie istniejącego bytu i razem z J. Maritainem stał się współtwórcą egzystencjalnej wersji tomizmu. Zakwestionował idealizm teoriopoznawczy. Wybronił teoriopoznawczy realizm. Swą myślą powodował przemianę przekonań filozoficznych i zarazem potrzebę doskonalenia jego metafizyki.

Ten etap doskonalenia metafizyki stanowi teraz postać wpływu Gilsona na filozofię w Polsce.

The Influence of Étienne Gilson on Philosophy in Poland

Keywords: Étienne Gilson, Thomas Aquinas, Thomism, Stefan Swieżawski, Mieczysław A. Krąpiec

After the Second World War, Stefan Swieżawski gave his lectures on the history of medieval philosophy and metaphysics at the Catholic University of Lublin. The lectures were based on the approaches and methodologies of Étienne Gilson. In this way, Gilson's thought came in Polish culture. The influence of Gilson's thought on Polish philosophers had three tangible effects. First of all, positive knowledge about the Middle Ages as such and in particular the medieval philosophy was more able to penetrate the insightful minds. Secondly, a completely new, different from Aristotelian definition of metaphysics was adopted. The definition was developed by Gilson who based on the texts of Thomas Aquinas. Finally, thirdly, Gilson's theory of history was creatively developed in Poland philosophy, as a study of the philosophical problems that ancient authors took and which have been elaborated in ancient texts. Pedagogical

activity of Swieżawski and Mieczysław A. Krąpiec, who in the creative way took over Gilson's thought, caused that existential Thomism has become one of the most known philosophical trends in Poland. At the end of the Stalinist night in Poland, Swieżawski managed to send to Gilson a series of philosophical works done at the Catholic University in Lublin; the texts concerned the history of medieval philosophy and metaphysics. In a response, Gilson encouraged him to step up his efforts to initiate research on the history of Polish medieval philosophy and philosophy of the fifteenth century in Europe. With time, a number of translations of Gilson's books appeared in Poland. Until today they influence their readers. Today, in 21st century, Gilsonian works are used by the next - after the Swieżawski's and Krąpiec's students - Polish generation of Thomists.

Bibliografia

1. Swieżawski S., *Opoka mądrości*, „Znak” 9 (1979).
2. Swieżawski S., *W nowej rzeczywistości*, Lublin 1991.
3. Gogacz M. (red.), *Streszczenia rozpraw doktorskich, magisterskich i seminaryjnych*, pisanych na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim pod kierunkiem prof. dra Stefana Swieżawskiego (historia filozofii) i prof. dra Alberta Krąpca OP (metafizyka), Poznań 1956.
4. Płużański T., *Tomizm - filozofia współczesna?*, „Studia Filozoficzne” 9 (1976).
5. Płużański T., *Metafizyka i człowiek*, „Człowiek i Światopogląd” 9 (1975).
6. Kijowski A., *Autoportret faryzeusza*, „Twórczość” 11 (1960).
7. Gogacz M., *Gilson i filozofia*, „Studia Philosophiae Christianae” 16 (1980) 2, s. 134-144 (przedruk w tym numerze Rocznika Tomistycznego).